

JACOB KREMER, *Lazarus. Die Geschichte einer Auferstehung. Text, Wirkungsgeschichte und Botschaft von Joh 11, 1—46*. Stuttgart 1985, Verlag Katholisches Bibelwerk, ss. 384.

Jakub Kremer jest od 1972 r. profesorem Nowego Testamentu na Wydziale Teologii Katolickiej oraz kierownikiem Instytutu Nowego Testamentu Uniwersytetu Wiedeńskiego. Szczególny przedmiot jego zainteresowań stanowi problematyka zmartwychwstania i egzystencji po śmierci. Dotychczasowe wyniki swych badań prof. J. Kremer przedstawił w kilku publikacjach: *Das älteste Zeugnis von der Auferstehung Christi. Eine bibeltheologische Studie zur Aussage und Bedeutung von 1 Kor 15, 1—11* (SBS 17), Stuttgart<sup>3</sup> 1969; ... *denn sie werden leben. Sechs Kapitel über Tod, Auferstehung, Neues Leben*, Stuttgart 1972; *Entstehung und Inhalt des Osterglaubens. Zur neuersten Diskussion*, ThR 22 (1976) 1—14; *Die Osterevangelien — Geschichten um Geschichte*, Stuttgart 1977. Ostatnio zaś wydana monografia o zmartwychwstaniu Łazarza jest rezultatem długoletnich badań i przemyśleń autora nad J 11 (s. 7). Jedenastym rozdziałem ewangelii Jana egzegeci zajmowali się od dawna. Istnieje szereg artykułów na ten temat, ale tylko jedna monografia: G. S. Sass, *Die Auferweckung des Lazarus. Eine Auslegung von Joh 11*, Neukirchen 1967.

Znaczenie J 11 w funkcji wiary J. Kremer tak określa: „Dla wielu chrześcijan wskrzeszenie Łazarza było i jest cudem Jezusa, na którym w sposób istotny opiera się ich wiara w synostwo Boże Jezusa oraz ich nadzieja na osobiste zmartwychwstanie” (s. 9). Tymczasem wielu współczesnych egzegetów podważa historyczną wartość opisu wskrzeszenia Łazarza, co w konsekwencji prowadzi do sceptycyzmu wobec najbardziej fundamentalnej prawdy, jaką jest zmartwychwstanie Chrystusa. Sytuacja ta — zdaniem autora — uzasadnia konieczność gruntownego i krytycznego podjęcia badań nad J 11, w oparciu o najnowsze metody współczesnej egzegezy. Swoją monografią traktuje autor jako test (Testfall) współczesnej egzegezy.

Książka dzieli się na trzy części. W pierwszej części przedmiotem badań jest tekst J 11, 1—46 (s. 11—109). J. Kremer, zgodnie z najnowszymi metodami egzegezy, przeprowadza krytykę literacką tekstu, próbuje ustalić formę i gatunek oraz bada jego historię w tradycji. Sporo miejsca poświęca egzegezie (s. 50—80), ale koncentruje się tylko na tych aspektach, jakie mają znaczenie dla dalszej analizy (s. 50). Czytelnik nie znajdzie tu zatem kompletnej i wyczerpującej egzegezy J 11, jakiej należy nadal szukać w niezastąpionym komentarzu R. Schnackenburga: *Das Johannes-evangelium* (Herder TKNT IV, 2) Freiburg—Basel—Wien 1971. Analiza tekstu jest jednak bardzo solidna, a czytelnika pragnącego pogłębienia odsyła autor do wielu komentarzy i opracowań szczegółowych, których wykaz podaje na ss. 50—51. Szkoda, że J. Kremer, badając gatunek J 11, 1—46 nie uwzględnił opisów wskrzeszeń w środowisku hellenistycznym, a opisy judaistyczne ograniczył tylko do biblijnych. Pod tym względem znacznie bogatsze jest dysertacja O. A. Jankowskiego: *Znak spod Nain. Łk 7, 11—17. „Wskrzeszenie w ewangeliach”*, CT 32 (1962) 5—181 (zob. zwłaszcza ss. 87—121).

Część druga omawia historię interpretacji wskrzeszenia Łazarza i jest najobszerniejsza oraz najbardziej oryginalna (s. 111—328). J. Kremer przedstawia nie tylko dzieje egzegezy J 11 w przekroju historycznym, lecz po raz pierwszy stara się pokazać jego oddziaływanie na liturgię, poezję i sztukę. Część tę ubogaca obfita cytacja tekstów literackich oraz szesnastie reprodukcji dzieł wybitnych malarzy. Przez historię interpretacji oraz oddziaływania J 11 autor chciał wykazać, że interpretacja wskrzeszenia Łazarza posiada historyczne uwarunkowania i jest zależna od wielu

faktorów pozabiblijnych (s. 111). Pozwala to lepiej zrozumieć i rozwiązać współczesną problematykę w tym względzie (s. 10).

Ostatnia krótka część nosi tytuł „Orędzie” (Die Botschaft) i przedstawia egzystencjalne znaczenie wskrzeszenia Łazarza dla współczesnego człowieka (s. 329—371). Najcenniejszy w tej części jest komentarz teologiczny (s. 342—371), w którym czytelnik znajduje wiele praktycznych wskazówek oraz impulsów dla życia wewnętrznego. W zakończeniu J. Kremer przytacza w formie przykładu wzór homilii pogrzebowej, opartej o tekst J 11, 1—46.

Książka wydana jest bardzo starannie i już swym wyglądem zewnętrznym zachęca do zwrócenia na nią uwagi. Została bowiem napisana nie tylko dla specjalistów, czy duszpasterzy, lecz raczej przeznaczona jest dla szerszej rzeszy czytelników (s. 7). W związku z tym autor ogranicza terminologię naukową, fragmenty, mogące interesować tylko fachowców umieszcza drobnym drukiem, tłumaczy podstawowe pojęcia naukowe i terminologię.

Książka J. Kremera nie odpowiada wprawdzie na wszystkie pytania, co zresztą autor sam przyznaje (s. 10), ale stara się przybliżyć orędzie czwartej ewangelii o wskrzeszeniu Łazarza współczesnemu czytelnikowi, ukazać egzystencjalną wartość i aktualność tego orędzia.

Nysa

KS. JANUSZ CZERSKI

JACEK KOLBUSZEWSKI, *Wiersze z cmentarza. O współczesnej epigrafice wierszowanej* (Biblioteka Popularnonaukowa Pol. Tow. Ludoznawczego, t. IX), Wrocław 1985, ss. 258, ilustr. 57.

Jacek Kolbuszewski, historyk literatury polskiej i słowackiej, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, miłośnik gór, wydał ciekawy zbiór epigrafiki cmentarnej w oparciu o pieczołowicie gromadzone zbiory zarówno własne, jak i swoich znajomych. Ta w pewnym sensie antologia cmentarnych napisów wierszowanych jest unikatowa i warto ją zasygnalizować liturgistom i duszpasterzom.

Cmentarz jest miejscem doczesnego spoczynku zmarłych w oczekiwaniu paruzji Pana (a nie — jak mylnie mówimy — miejscem wiecznego spoczynku), ale jest też miejscem kultury. Cmentarne teksty mogą i powinny być odczytywane jako teksty kultury. Kryzys naszej cywilizacji jest równocześnie „kryzysem śmierci”: wstydzimy się umierania, unikamy nawiedzania cmentarzy, które stają się coraz bardziej szare i bezstylowe, a przecież „śmierci tak potrzeba uczyć się jak życia” (L. Staff). „W czasach romantycznych — przypomina Autor (s. 251) — cmentarz stał się obiektem godnym widzenia i zwiedzania, literackiego i naukowego opisu, utrwalenia i symbolicznej interpretacji w dziele malarskim”. Cmentarny pejzaż szwajcarskiego malarza Arnolda Böcklina wywarł wpływ nawet na muzykę: myślę o „Wyspie umarłych” — poemacie symfonicznym Sergiusza Rachmaninowa. Przypomina się impresjonistyczny obraz cmentarza włoskiego Adama Chmielowskiego — dziś bł. Brata Alberta. Chrześcijaństwo zawsze miało w poszanowaniu miejsca ludzkiego pochowku. Czyż trzeba przypominać, że ono właśnie wzrastało w atmosferze starożytnych cmentarzy — katakumb?

Bestylowość współczesnych polskich cmentarzy jest częścią kryzysu polskiej architektury sakralnej (i nie tylko sakralnej — ale o tym w tej chwili nie mówimy).

Żeby odrodzić kulturę cmentarzy, trzeba również zwrócić uwagę na charakter napisów, które dawniej wyrażały wiarę w życie wieczne, nie-